

Sygn. akt III PZ 7/22

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko Uniwersytetowi

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 18 stycznia 2023 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 28 kwietnia 2022 r., sygn. akt V Pa 27/22,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając Sądowi
Okręgowemu w Opolu rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Opolu, wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2022 r., uchylił zaskarżony przez pozwanego wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 28 czerwca 2021 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd drugiej instancji ustalił, że Sąd Rejonowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu i dyskryminacji lub nierównego traktowania w zatrudnieniu, jakie wytoczył A. S. przeciwko Uniwersytetowi. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000 zł

tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych pracownika, a dalej idące powództwo oddalił.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wyrok podlega uchyleniu z mocy art. 386 § 4 k.p.c. Przede wszystkim jego treść nie poddaje się weryfikacji ze względu na brak uzasadnienia orzeczenia, a nawet niemożność odtworzenia zasadniczych powodów rozstrzygnięcia. Posiedzenie Sądu Rejonowego, na którym zapadł wyrok, nie było rejestrowane ze względów technicznych. Dlatego Sąd odwoławczy nie jest w stanie miarodajnie ocenić zarzutów apelacyjnych.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zauważył, że w odniesieniu do zarzutów kwalifikowanych nieważności postępowania należy stwierdzić, iż sprawa o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych pracownika nie należy do wyłącznej właściwości sądów okręgowych (w pierwszej instancji). Sąd odwoławczy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji przeprowadzi dowody postulowane przez strony, w tym również rozważy powtórzenie lub uzupełnienie dowodów przeprowadzonych na poprzednim etapie postępowania.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości zażaleniem pełnomocnik powoda, podnosząc naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: (-) art. 386 § 4 k.p.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie (błąd subsumpcji), a w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 28 czerwca 2021 r.; (-) art. 331 § 4 k.p.c., przez jego niezastosowanie i uchylenie zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne. W pierwszej kolejności należy wyjaśnić problemy, jakie niesie ze sobą treść art. 331 § 4 k.p.c. Z jednej strony dana norma ma charakter porządkowy, bowiem nakłada na prezesa sądu obowiązek zawiadomienia uczestników postępowania o braku możliwości sporządzenia

uzasadnienia wyroku. Wówczas termin do wniesienia środka zaskarżenia biegnie od dnia doręczenia tego zawiadomienia, o czym należy pouczyć uprawnionych.

Z drugiej strony nie można tracić z pola widzenia konsekwencji, jakie wynikają z wykorzystania rozwiązania opisanego w tym przepisie. Po pierwsze, tego rodzaju uprawnienie prezesa sądu zostało obudowane pojęciem otwartym i niedookreślonym („okaże się niemożliwe”), co samo w sobie może wywoływać wątpliwości sądu drugiej instancji, czy art. 331 § 4 k.p.c. został zastosowany prawidłowo. Już tylko z tego względu należy zaaprobować pogląd, że sąd odwoławczy, przystępując do rozpoznania sprawy, ma prawo ocenić przesłanki zastosowania tego przepisu. Nie chodzi tu oczywiście o kontrolę instancyjną działań podjętych przez prezesa sądu, bo takiego uprawnienia nie ma sąd drugiej instancji, a to oznacza, że nie może dojść do uchylenia czynności prezesa sądu.

Obecnie obowiązujące przepisy procedury cywilnej eksponują rolę i znaczenie pisemnego uzasadnienia. Przede wszystkim uruchomienie postępowania apelacyjnego jest uzależnione od uprzedniego wystąpienia do sądu o sporządzenie i doręczenie orzeczenia. Sporządzenie uzasadnienia jest czynnością jurysdykcyjną organicznie związaną z rozstrzygnięciem zawartym w sentencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CSK 237/15, OSNC 2016 nr 4, poz. 52). Stanowi zatem jego integralną część, spełniając różne funkcje procesowe i pozaprocesowe, niejednokrotnie stanowiąc podstawę oznaczania zakresu prawomocności materialnej rozstrzygnięcia oraz jego powagi rzeczy osądzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Sporządzenie uzasadnienia jest aktem sformalizowanym; sąd sporządza je na wniosek strony (art. 328 § 1 i art. 387 § 1 k.p.c.), w określonym terminie (art. 329 k.p.c.), według zarysowanego w ustawie wzorca (art. 327¹ k.p.c.).

Z tych względów sąd drugiej instancji – przed rozpoznaniem apelacji wniesionej po uruchomieniu procedury z art. 331 § 4 k.p.c. – ma prawo dokonać wstępnej kontroli, czy wykluczenie zasady na rzecz wyjątku zostało dokonane zgodnie ze sztuką. W przeciwnym wypadku sąd drugiej instancji może rozważyć zwrot akt sądowi pierwszej instancji w celu konwalidacji dostrzeżonego uchybienia.

Dlatego znaczenia nabiera stwierdzenie, jakie treści niesie za sobą zwrot „sporządzenie uzasadnienia okaże się niemożliwe”. Ten termin potocznie rozumie się jako niedający się urzeczywistnić, wykonać, osiągnąć (zob. Wielki słownik języka polskiego PWN, Warszawa 2018). O ile brzmienie art. 331 § 4 k.p.c. zostało ukształtowane przez art. 1 pkt 111 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469, dalej ustawa nowelizująca), o tyle ten sam termin występował wcześniej w przepisach k.p.c. (na przykład w art. 322) oraz w przepisach wykonawczych (regulamin urzędowania sądów powszechnych). I tak w § 88 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 259) przewidziano, że w razie, gdy sporządzenie uzasadnienia orzeczenia przez przewodniczącego posiedzenia lub sędziego sprawozdawcę nie jest możliwe lub napotyka przeszkody, których czasu trwania nie można przewidzieć, uzasadnienie sporządza inny sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia. Jeżeli sporządzenie uzasadnienia jest niemożliwe, przewodniczący wydziału czyni o tym wzmiankę w aktach sprawy. Z kolei w § 95 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. poz. 2316) wskazano, że gdy sporządzenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia przez przewodniczącego posiedzenia lub rozprawy lub sędziego sprawozdawcę nie jest możliwe lub napotyka przeszkody, których czasu trwania nie można przewidzieć, na zarządzenie przewodniczącego wydziału uzasadnienie sporządza inny sędzia, asesor sądowy lub ławnik, który brał udział w wydaniu orzeczenia. W końcu w § 119 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2514, dalej jako regulamin z 2019 r.) przewidziano możliwość sporządzenia uzasadnienia przez innego sędziego, ławnika, który brał udział w wydaniu orzeczenia.

Zwięzły rys historyczny pokazuje, że prawodawca już wcześniej zakładał sytuacje, w których może dojść do przeszkód w sporządzeniu uzasadnienia orzeczenia, przy czym decydujące były dwie okoliczności, to jest: brak możliwości sporządzenia uzasadnienia oraz napotkanie przeszkód, których czasu trwania nie

można przewidzieć. Po wejściu w życie ustawy nowelizującej, treść art. 331 § 4 k.p.c. posługuje się tylko jedną podstawą, a mianowicie brakiem możliwości sporządzenia uzasadnienia. W związku z tym wyjaśnienia wymaga, czy aktualnie termin „brak możliwości” zawęził dotychczas występujące w regulaminach urzędowania sądów podstawy (kwestia dostosowania rozporządzeń do brzmienia k.p.c. pozostaje poza obszarem zainteresowania Sądu Najwyższego), czy też w ramach tego terminu chodzi także o inne przeszkody, których czasu nie można przewidzieć.

Innymi słowy, czy na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego dana przesłanka powinna mieć charakter nieusuwalny (trwały) czy też może być tylko długotrwała, a jeśli tak to czy można wyinterpretować jej dolną granicę temporalną, czy też w końcu „uznanie za niemożliwe” mieści się w gestii dyskrecjonalnej (uznaniowej) decyzji prezesa sądu, który – ważąc okoliczności sprawy (z perspektywy nieobecności sędziego i prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie) - może w konkretnym przypadku sięgać do art. 331 § 4 k.p.c.

Odpowiedź na tak wywołane wątpliwości powinna uwzględniać, że odstępianie od sporządzenia i doręczenia wyroku z uzasadnieniem stanowi wyjątek od zasady, a tym samym nie poddaje się wykładni rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*). Ponadto w dobie coraz szerszego wykorzystywania w działalności sądów urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk sytuacja, w której nie doszło do utrwalenia pisemnego uzasadnienia powinna należeć do rzadkości, zwłaszcza gdy sędzia sprawozdawca spodziewa się w niedalekiej przyszłości, od chwili wydania wyroku, długotrwałej nieobecności w pracy (na przykład planowany zabieg operacyjny, korzystanie ze świadczeń macierzyńskich i rodzicielskich). W końcu brak uzasadnienia wyroku należy uznać za sytuację atypową, bowiem istotnie ogranicza prawo strony do poznania motywów rozstrzygnięcia oraz utrudnia lub w pewnych sytuacjach uniemożliwia sporządzenie środka zaskarżenia (zob. Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz do art. 331, pod red. J. Gołaczyńskiego, Warszawa 2019). Zatem rola i znaczenie pisemnego uzasadnienia orzeczenia wyklucza, by o zaniechaniu jego sporządzenia mogło decydować dyskrecjonalne uprawnienie prezesa danego sądu. *De lege lata* dopuszczalność wniesienia apelacji jest uwarunkowana wcześniejszym złożeniem

wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem z zastrzeżeniem wyjątkowej sytuacji określonej w art. 331 § 4 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 26/20, OSNC 2021, nr 11, poz. 71).

W takiej sytuacji należy ocenić pozostałe wątpliwości terminologiczne, jakie kryje w sobie art. 331 § 4 k.p.c. Próbę wyjaśnienia zakresu znaczeniowego należy rozpocząć od przedstawienia stanowiska doktryny. Nie jest ona jednolita, gdyż z jednej strony akcentuje się konieczność wystąpienia obiektywnej przyczyny (na przykład śmierci sędziego), a więc u podstaw zastosowana tego przepisu leżą przesłanki obiektywne i nieusuwalne, a nadto zachodzące po wydaniu orzeczenia (por. O. M. Piaskowska [w:] M. Kuchnio, A. Majchrowska, K. Panfil, J. Parafianowicz, A. Partyk, A. Rutkowska, D. Rutkowski, A. Turczyn, O. M. Piaskowska: Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, LEX/el, 2022). Z drugiej strony podnosi się (zob. M. Skibińska [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian, (red.) T. Zembruski, Warszawa 2020), że przyczynami niemożliwości sporządzenia uzasadnienia może być ciężka i długotrwała choroba sędziego, a ta sytuacja może dotyczyć przede wszystkim przypadków, gdy sąd orzeka w składzie jednoosobowym.

Sumując powyższe, zdaniem Sądu Najwyższego termin z art. 331 § 4 k.p.c. obejmuje swym zakresem przypadki trwale wykluczające możliwość sporządzenia uzasadnienia (złożenie z urzędu, zrzeczenie się urzędu, śmierć sędziego, przejście w stan spoczynku, awans do sądu wyższej instancji), ale i sytuacje, w których długotrwała nieobecność sędziego mogłaby stanowić impuls do stwierdzenia, że strona została pozbawiona możliwości rozpoznania sprawy (w drugiej instancji) w rozsądnym terminie. W takim przypadku usuwalna przyczyna nieobecności sędziego (wysokie prawdopodobieństwo jego powrotu do pełnienia służby) uzasadniałby odwołanie się do art. 331 § 4 k.p.c. Określenie dolnej granicy takiej nieobecności nie może być dokonywane wyłącznie przez przesłankę temporalną, lecz należy ważyć dodatkowe okoliczności, takie jak chociażby stopień skomplikowania sprawy, czy też zaliczenie jej do tak zwanych spraw pilnych, o których mowa w powołanym wyżej regulaminie z 2019 r. (zgodnie z § 2 pkt 5 lit. e

za sprawy pilne uznaje się sprawy dotyczące roszczeń pracownika w razie nieuzasadnionego lub niezgodnego z prawem wypowiedzenia lub rozwiązania umowy o pracę przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy pracownika). Przeto im dana sprawa jest bardziej typowa, powtarzalna, w której problemy prawne rozstrzygnięto już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, tym większa prognoza, by także długotrwała nieobecność sędziego (na przykład urlop dla poratowania zdrowia) stanowiła impuls do wykorzystania rozwiązania z art. 331 § 4 k.p.c., zwłaszcza gdy dana sprawa mieści się w katalogu spraw pilnych.

Niemniej w każdym wypadku skorzystanie z art. 331 § 4 k.p.c. powinno być poprzedzone wyczerpaniem procedury przewidzianej w regulaminie z 2019 r., to jest uzasadnienie sporządzić powinien inny sędzia lub ławnik, który brał udział w wydaniu orzeczenia. Tego rozwiązania nie zniósł ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID – 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095). Zgodnie z art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 4 tej ustawy w pierwszej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, co nie oznacza, zniesienia z mocą wsteczną rozwiązania opisanego w § 119 rozporządzenia z 2019 r. Wykorzystanie tej opcji (uzasadnienie sporządza inny sędzia lub ławnik) nie może być *a priori* traktowane jako niewykonalne i tym samym tylko szablonoowo stosowane (niestosowane).

Ubocznie w sprawie można podnieść, że wyrok Sąd pierwszej instancji wydał w dniu 28 czerwca 2021 r., zaś wnioski o sporządzenie uzasadnienia wpłynęły odpowiednio 30 czerwca i 5 lipca 2021 r. Stąd nieobecność sędziego od 23 listopada 2021 r. (k-1146) zasadniczo nie powinna stać na przeszkodzie w sporządzeniu uzasadnienia. Niemniej w aktach jest też adnotacja (z marca 2022 r., k-144), że sędzia od 8 miesięcy była nieobecna w pracy, co może mogło mieć znaczenie przy ocenie przesłanek z art. 331 § 4 k.p.c.

Summa summarum, Sąd drugiej instancji – w sytuacji, w której rozpoznaje apelację od orzeczenia, do którego nie zostało sporządzone pisemne uzasadnienie (uzasadnienie rozstrzygnięcia nie zostało ogłoszone w trybie art. 331¹ § 1 k.p.c.) – może i powinien mieć na uwadze potencjalne deficyty w stosowaniu rozwiązania z art. 331 § 4 k.p.c. Jeżeli dostrzega je, to w uzasadnieniu własnego rozstrzygnięcia

jest zobligowany do ich spozycjonowania i wyjaśnienia, czy tego rodzaju procedura przyczyniła się do ziszczenia się przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. i dlaczego tym samym nie może zrealizować funkcji rozpoznawczej.

Zasadą jest, że sąd odwoławczy – w ramach systemu apelacji pełnej – musi na podstawie akt sprawy, odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał rozstrzygnięcie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II PK 163/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 71). Wynika to stąd, że sąd drugiej instancji rozpoznaje ponownie sprawę, a nie tylko zarzuty apelacyjne. Oznacza to tylko tyle, że ten sąd jest uprawniony do uzupełnienia, czy też nawet powtórzenia postępowania dowodowego. Owszem ma rację Sąd odwoławczy, że brak uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji może utrudniać rozpoznanie sprawy, lecz nie można zgodzić się z wnioskiem, iż z tego powodu zaskarżony wyrok winien być automatycznie uchylony. Innymi słowy mówiąc, brak pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia nie stanowi autonomicznej podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy.

W każdym wypadku obowiązkiem Sądu odwoławczego jest ponowne rozpoznanie sprawy, to jest ustalenie jej stanu faktycznego (on może być on odmienny od ustaleń sądu pierwszej instancji) a następnie dokonanie wykładni prawa. Tego rodzaju czynności mogą – w zależności od stopnia skomplikowania sprawy – wymuszać poszerzenie materiału dowodowego, na co zezwala wprost art. 382 k.p.c. Naturalnie mogą być też sytuacje, których konwalidować nie może Sąd odwoławczy. Chodzi oczywiście o nierozpoznanie istoty sporu, wydanie wyroku w ramach nieważności postępowania, czy też w sprawie zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Tym samym prawidłowy model procedowania może być oceniany tylko *ad casum*. Przechodząc zatem do specyfiki analizowanego rozstrzygnięcia, trzeba zaznaczyć, że Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w odniesieniu do żądania przyznania zadośćuczynienia tytułem mobbingu, dyskryminacji albo nierównego traktowania w zatrudnieniu. Równocześnie zasądził na rzecz powoda stosowne zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Taki splot ujawnia *prima facie*, że Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze okoliczności faktyczne przedstawione przez powoda, dostrzegł podstawy

odpowiedzialności pracodawcy. Można więc założyć, że sąd wdał się w spór, przeprowadził postępowanie dowodowe. Inna rzecz, czy tego rodzaju działanie było prawidłowe. W związku z tym Sąd drugiej instancji powinien podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe, by ten stan rzeczy zweryfikować. Jeżeli wyniki jego pracy pozwolą na zakończenie procesu, to brak uzasadnienia Sądu pierwszej instancji nie stanowić jedynej podstawy do uchylenia wyroku.

Można natomiast zaaprobować sytuację, w której nakład pracy Sądu odwoławczego doprowadzi do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok. Chodzi o przypadki, gdy sanacja postępowania dowodowego nie doprowadzi do możliwości zakończenia sprawy, lecz ujawni kolejne deficyty, jakie towarzyszyły Sądowi pierwszej instancji przy wydawaniu orzeczenia. Dopiero wówczas zaktualizują się przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. Ich nie można interpretować rozszerzająco, to znaczy, że dokonanie kontroli instancyjnej jest niemożliwe z uwagi na brak pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Rozprawa w dniu 28 kwietnia 2022 r. rozpoczęła się od prezentacji stanowiska stron, po czym Sąd odwoławczy zamknął rozprawę i ogłosił wyrok. Z tego wynika, że Sąd Okręgowy w Opolu nie podjął czynności w celu ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, tak by – w razie możliwości – doprowadzić do merytorycznego zakończenia sporu. Z dotychczasowych rozważań Sądu Okręgowego można jedynie wywnioskować, że w sprawie nie wystąpiła nieważność postępowania. Istnienie innych okoliczności uprawniających do uchylenia zaskarżonego wyroku nie została umotywowana w taki sposób, by istnienie przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. można było uznać za prawidłowe, zwłaszcza z perspektywy szeregu obowiązków, jakie spoczywają na sądzie drugiej instancji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.